

# 0 przeżywaniu eucharystii w zmienności życia



Wciąż pozostajemy na  
przełomie. Zima niby już się skończyła, ale wiosna jakby nie  
miała odwagi  
rozgościć się na dobre. Kwiatki wciąż boją się rozkwitnąć do  
końca. Czyżby  
przeczuwały jakiś powrót zimy? Wreszcie doczekaliśmy się  
zbawienego deszczu:  
rolnicy, wszyscy, spragniona wody ziemia. Nie zamierzamy znowu  
narzekać, ale  
wszystko jakby trochę się rozregulowało; pory roku, zamiast  
ciepłego wiosennego  
deszczu, jakieś tornada, zamiast pięknej wiosennej burzy,  
nawałnice? Powoli  
uczymy się żyć w jakimś nowym świecie, gdzie wycie syren  
strażackich i goniąca  
do pomocy karetka pogotowia ratunkowego, są czyś normalnym.

Niezmienna i niezwykle piękna pozostaje liturgia Kościoła. Przeżywamy czas wielkanocny. Wracamy do naszych Galilei, by tam doświadczać prozy codzienności, ale i bliskości żywego Pana Jezusa, zmartwychwstałego. On wciąż idzie z nami, towarzyszy nam na drogach naszego życia, jak uczniom idącym do Emaus. Gdyby prześledzić dzieje Kościoła, dzieje świata, to bywało różnie, często było nieporównanie gorzej niż dzisiaj. Już wiele razy wszystko było o wiele bardziej rozregulowane niż dzisiaj, choćby straszny czas wojny. Wciąż pozostaje ta niezmienna, piękna liturgia ze swoim następstwem zdarzeń i wciąż żywą w tym wszystkim Eucharystią: *Głosimy śmierć Twoją, Panie, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie, i oczekujemy Twego przyjścia w chwale.* Głębia i niezmiennosc tych słów, pośród czasami zaskakującej zmienności tego świata, jest imponująca i żywa. Ponieważ w tej całej zmienności, tragicznej lub przyjaznej, niezmienny i piękny, żywy i wciąż nowy jest Pan Jezus. Pan Jezus nie jest zapowiadaczem dobrej lub złej pogody, On nie jest od załatwiania deszczu albo słońca. Jego prognoza w pierwszym rzędzie dotyczy naszej duszy i tego, jak bardzo umiłował ją Bóg Ojciec, Ojciec Pana Jezusa i nasz. Dusza Chrystusowa jest duszą naszej duszy. Ciało Pana Jezusa, które możemy przyjmować w Eucharystii, czyni nas podobnymi do Pana Jezusa, krok po kroku. W tej zmienności życia Eucharystia jest niezmienna, tak jak On, który niezmiennie mówi do nas: *Bierzcie i jedzcie, bierzcie i pijcie, to jest Ciało moje, to jest Krew moja...* Życie Eucharystią czyli obecnym w niej Panem Jezusem pomoże nam się odnaleźć w każdej sytuacji życia, nawet najtrudniejszej. Z Eucharystii wypływa mądrość Boża, mądrość przeżywania życia. Przeżywanie Eucharystii uczy nas mądrego przeżywania życia. Każda Msza święta jest wydarzeniem, wśród wielu wydarzeń życia. Nasze życie, dzieje świata niech więc toczą się w rytmie Eucharystii, czyli w rytmie dziękczynienia i uwielbienia Pana Jezusa. Św. Paweł Apostoł uczy nas: *W każdym położeniu dziękujcie? Dziękujmy Bogu Eucharystią.*

**[prob.]**